

dr hab. Marcin Majewski, prof. US

Szczecin, 17 czerwca 2024 r.

Katedra Archeologii

Instytut Historyczny

Uniwersytet Szczeciński

Ocena pracy doktorskiej magister Natalii Stawarz

Śmierć jako element życia.

Interdyscyplinarne badania cmentarza

przy kościele św. Jakuba w Toruniu (XIV-XIX w.), t. I-II

ss. 224, 40 ryc., 10 tab. i wykresów (tom I), ss. 445, fot., rys. (tom II),

napisanej pod kierunkiem dr hab. Krystyny Sulkowskiej-Tuszyńskiej, prof. UMK

Wstęp

Od kilkunastu lat można odnotować w polskiej archeologii coraz większe zainteresowanie zagadnieniem śmierci, a w tym ceremonią pogrzebową, miejscem spoczynku, symboliką funeralną etc., nie tylko w odległych kulturach archeologicznych, ale także w młodszych okresach. Proces ten widoczny jest i w subdyscyplinie archeologii, którą nazywamy archeologią historyczną lub archeologią czasów historycznych. Nastąpiło to chyba za sprawą licznych studiów publikowanych przez historyków i historyków sztuki.

Cenne przykłady badań obejmujących wątki funeralne okresów późnego średniowiecza i nowożytności pochodzą nie tylko z akademickiego ośrodka toruńskiego, ale i spoza. Wymienię choćby wydaną w ubiegłym roku w ramach serii *Wratislavia Antiqua* dysertację dr Agaty Maciończyk (wcześniej Witkowskiej) poświęconą roli roślin w ceremoniach pogrzebowych w Polsce i Europie Północnej (położonej na północ od Alp) w okresie XIV-XVIII w., czy monografię wieloautorską będącą podsumowaniem wyników prac przeprowadzonych w krypcie rodu Wejherów w Pucku, opublikowaną pod redakcją dr Karoliny Blusiewicz i dr. Michała Starskiego z Wydziału Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego.

W ten właśnie nurt badawczy doskonale wpisuje się oceniana rozprawa na stopień doktorski, której głównym zadaniem było omówienie wyników badań cmentarza przykościelnego z okresu XIV-XIX w., położonego przy świątyni św. Jakuba w Toruniu. Praca została napisana pod kierunkiem dr hab. Krystyny Sulkowskiej-Tuszyńskiej, prof. UMK.

Opis formalny ocenianej pracy

Dysertacja przedstawiona do oceny złożona została w dwóch tomach. Pierwsza część obejmuje zasadniczą partię pracy, a druga katalog grobów. Tom pierwszy składa się z dziewięciu rozdziałów włączając wstęp, spisy rycin i tabel oraz wykorzystanej literatury. Rozdział 1 (*Zagadnienia wstępne*, s. 1-10) poświęcono celom i zakresowi pracy, gdzie Autorka wskazała na potrzebę interdyscyplinarnego spojrzenia na zagadnienie, aby uzyskać jak najbardziej wszechstronne spojrzenie na temat kultury funeralnej na obszarze cmentarza kościoła św. Jakuba. Przybliży także w tym miejscu budowę pracy, przedstawia zarys stanu badań nad cmentarzem jakubowym oraz problematyką śmierci i pogrzebu nie tylko w Toruniu, ale także w Gorzowie, Stargardzie, Strzelnie, Wrocławiu. Ponadto Kandydatka wyjaśniła pochodzenie źródeł archeologicznych będących podstawą opracowania oraz zastosowane metody badawcze.

Rozdział 2 (*Historia kościoła św. Jakuba, cmentarza i funkcjonujących przy nim przybytków klasztornych*, s. 11-19) przedstawia powstanie Nowego Miasta Torunia, fundację i historię kościoła św. Jakuba, szpitala oraz nie do końca jasną sprawę fundacji klasztoru benedyktynek i cysterek. Ponadto opisano tu architekturę jakubowej świątyni i historię przykościelnego cmentarza. W części 3 (*Cmentarz przy kościele św. Jakuba w Toruniu – symbolika i funkcja*, s. 20-30) zdefiniowano pojęcie, topografię i funkcje pozafuneralne cmentarzy położonych *extra et intra ecclesiam*, również w odniesieniu do przedstawianego w pracy obszaru. Rozdział 4 (*Śmierć, liturgia i ryt pogrzebu w średniowieczu i czasach nowożytnych*, s. 31-50) przybliży postrzeganie przygotowań do śmierci i jej przebiegu z perspektywy religii chrześcijańskiej w okresie późnego średniowiecza i nowożytności, liturgii i zwyczajów pogrzebowych, w szczególności na obszarach związanych z kulturą hanzeatycką, a tym samym w Toruniu. Autorka przedstawiła zróżnicowanie tej uroczystości ze względu na status społeczny osoby zmarłej (biedoty, dzieci ochrzczone i nieochrzczone) i przyczynę śmierci (tzw. nagłej, w czasie zarazy, kobiet zmarłych w połogu), omówiła również symbolikę i znaczenia miejsca ostatniego spoczynku.

Kolejne części pracy bazują w zasadniczej części na źródłach archeologicznych pozyskanych w trakcie badań wykopaliskowych prowadzonych w kościele św. Jakuba i na cmentarzu przykościelnym. W partii 5 (*Człowiek wobec śmierci na toruńskiej nekropoli*, s. 51-79) uzyskany materiał poddany został analizie ze względu na kształtowanie jam grobowych, stosowanie trumien, mar bądź całunów, liczbę pochowanych osób w jednym grobie, ułożenie i orientację szczątków w grobach. Na podstawie analiz zachowanych kości scharakteryzowano kondycję biologiczną analizowanej społeczności (w tym wysokości i masy ciała, strukturę płci i wieku, dokonano przeglądu pomiarów kraniometrycznych części zbioru i zestawiono

z dotychczasowymi wynikami z innych nekropolii toruńskich. 14 próbek przeznaczono do badań aDNA.

Rozdział 6 (*Żywi wobec zmarłych*, s. 80-108) dotyczy przedmiotów, które odkryto w kontekście jam grobowych i nawarstwień cmentarnych. Część 7 (*Rytuał pogrzebowy na cmentarzu przy kościele św. Jakuba w Toruniu na tle innych nekropolii*, s. 109-135) przeznaczono na analizę porównawczą wobec toruńskich i innych cmentarzy, biorąc pod uwagę nie tylko przestrzeń, ale i cechy indywidualne pochówków, które omówione zostały w rozdziale 5. W części 8 (*Wyposażenie grobowe na toruńskim cmentarzu przy kościele św. Jakuba na tle innych nekropolii*, s. 136-173) porównano zagadnienia podjęte w rozdziale 6 z innymi badanymi cmentarzami. Ostatnia partia 9 (*Śmierć jako element życia. Interdyscyplinarne badania cmentarza przy kościele św. Jakuba w Toruniu (XIV-XIX w.)* – podsumowanie, s. 174-184) zawiera wnioski z przeprowadzonych analiz i stanowi zakończenie pracy.

Tom drugi mieści katalog grobów i zabytków związanych z ich wyposażeniem lub pozyskanych z warstw cmentarnych. We wprowadzenie scharakteryzowano zasady zastosowane w inwentarzu. Katalog zawiera 351 kart z ilustracjami i opisem odkrytego pochówku/przedmiotu.

Podstawa źródłowa

Stanowi ją 317 grobów, które odkryto i przebadano w założonych 19 wykopach archeologicznych (na terenie cmentarza przykościelnego) i dwóch sondażach (we wnętrzu kościoła św. Jakuba) w latach 2008-2020. Pracami badawczymi kierowała promotorka naszej Kandydatki, dr hab. Krystyna Sulowska-Tuszyńska, prof. UMK. W pracy wykorzystano sporządzoną podczas badań dokumentację w postaci inwentarzy, kart zabytków, fotografii i rysunków oraz sprawozdań z prac archeologicznych. Autorka skorzystała z wyników analiz palinologicznych, ksylogicznych, antropologicznych i paleogenetycznych.

Nie jestem pewien czy w powyższą liczbę włączono odnalezione ossuaria, z których osiem zlokalizowano przy kościele. Pozostałe trzy znajdowały się przy murze cmentarnym. Wszystkie przytoczone informacje, które mają znaczenie podstawowe dla ocenianej pracy, znalazły w podrozdziale 5.3. poświęconym kondycji biologicznej pochowanych na jakubowej nekropolii zamiast w partii wstępnej, prezentującej podstawę opracowania i metody (1.4).

Analiza treści pracy

Autorka w złożonej dysertacji, jak przystało na pracę z zakresu archeologii historycznej, starała się obok źródeł archeologicznych wykorzystać odpowiednie źródła i opracowania

historyczne, teologiczne, etnograficzne, w tym z antropologii kulturowej, a także nauk przyrodniczych i medycznych. Brak tu jednak pogłębionych studiów związanych z dziejami cmentarza przy kościele św. Jakuba i jego funkcjonowaniem, które można było przeprowadzić wykonać kwerendę archiwalną, na przykład w Archiwum Państwowym w Toruniu. Oczywiście czytanie rękopiśmiennych akt, szczególnie późnonowożytnych i pisanych większości przypadków w języku niemieckim nie jest proste, ale przy studiach interdyscyplinarnych niezbędne. Łącząc źródła archiwalne i archeologiczne można uzyskać ciekawe rezultaty, które znacznie wzbogacają narrację i interpretację rejestrowanych w trakcie wykopalisk śladów. I tak w przypadku podrozdziału dotyczącego pogrzebu biedoty dostrzegam zaledwie pojedyncze zdanie określające to co miało miejsce w dawnym Toruniu i pochodzi w zasadzie z ustaleń poczynionych w pracy Romualdy Uziembło. Być może archiwalia wskazałyby na przykład wydzielone miejsca pochówku biedoty, które zapewne funkcjonowały w ramach aglomeracji toruńskiej.

Autorka oprócz opisu położenia grobu, jego formy, układu osoby pochowanej, analizy pozostałych materiałów kostnych, zawarła w swoim studium przedmioty, które związała z bezpośrednim depozytem grobowym, bądź miały „spełniać przesłanki daru grobowego” pomimo tego, że nie zostały odkryte w bezpośrednim kontekście pochówku. Zabrakło w tym miejscu opisu czym są owe „przesłanki”. Z analizy wykluczono definitywnie m.in. „wszelkie inne przedmioty o funkcji użytkowej”. W związku z tym rodzi się pytanie, czy podział ten nie był zbyt subiektywny. Do dyskusyjnych przedmiotów związanych z kolei z wyposażeniem grobowym należą muszle małży słodkowodnych z rodziny skójkowatych i skamielina będąca muszlą ramienionoga. Zważywszy na bliskość wody płynącej i powszechność występowania obu przedmiotów w naszej strefie geograficznej w żaden sposób nie pozwala ich wiązać z muszlami pielgrzymimi. Mogą jedynie stanowić przypadkowy i jednocześnie naturalny komponent ziemi cmentarnej. Muszle ramienionogów dostały się na obszar Polski północnej za sprawą zlodowacenia i występują powszechnie np. w wapieniach sylurskich pochodzących z okolic Gotlandii. Podobne zdanie mam na temat belemnitów, którym nasza Kandydatka poświęciła niemal stronę tekstu stwierdzając w jego końcowej partii, że „...nie stanowią one bezpośredniego elementu wyposażenia grobowego” i „brakuje przesłanek, aby osadzić je w kontekście darów grobowych”.

Część kolejnych przedmiotów należało było poddać wnikliwszej analizie co mogło pozwolić na poszerzenie lub zmianę w interpretacji. Należy do nich brosza z fasetowanymi kamieniami (czy szklami? nie określono tutaj rodzaju minerału bądź skały) (K51). Analogia do tego typu biżuterii jest znana z pochówku w krypcie kościoła Mariackiego w Stargardzie

i została wydatowana w kontekście grobowym na XVIII w. (por. I. Wojciechowska, *Wstępne wyniki i znaleziska z badań archeologicznych w kaplicach kościoła Mariackiego w Stargardzie*, w: J. Gackowski, K. Adamczak, E. Bokiniec, M. Weinkauff, M. Markiewicz, D. Bienias (red.), XXI Sesja Pomorzoznawcza. Toruń, 22-24 listopada 2017 roku, 2: Od wczesnego średniowiecza do czasów współczesnych, Toruń 2021, 233-240 (tu: 236-237)). Przy opisie medalika św. Benedykta należało pokusić się o rozwinięcie skrótów literowych, które wyjaśniłyby ich zapis.

Usystematyzowania wymagają również określenia stosowane dla zabytków wykonanych z połączenia metali w trakcie procesu odlewania. Przedmioty określane jako „mosiężne” bezpieczniej jest nazywać stopami miedzi, ponieważ są to w późnym średniowieczu i nowożytności zazwyczaj materiały o charakterystyce zbliżonej do brązów (K52, 53). Nie jestem również pewien określeń surowcowych dotyczących okładzin (K54, 85), pioną do gry (K248) i kostek (np. K344, gdzie brak jest określenia surowca), co wymaga specjalistycznego oglądu. Być może oprócz kości wykorzystano do ich wytworzenia również poroże.

Nic wspólnego z darem grobowym ma fragment uszkodzonego zbiornika na tzw. kondensat (osadnik), pochodzący od porcelanowej fajki złożonej (nie jest to główka fajki) (K187), który powinno się zdecydowanie datować na XIX w. Bardzo zbliżony egzemplarz znany jest ze zbiorów krakowskich (por. M. Szewczyk-Wojtasiewicz, *Fajki w zbiorach Zamku Królewskiego na Wawelu*, Kraków 2011, 60).

Pozagrobową funkcję miał też fragment ozdoby (K343), którą należy wiązać z koroną ślubną, bądź np. ozdobą korony np. figury Maryjnej, nazywaną w j. niemieckim *Flinder*, *Flinderlein*. Z kolei „łębki” od ćwieków to gwoźdźki (gwoździe) tapicerskie (K254), które używano do przymocowania taśm przytrzymujących tekstylne wyściełanie trumien. Poprawnego dookreślenia wymaga także denar koronny króla Zygmunta I Starego (w tekście tylko: Zygmunta) (K254).

Z recenzenckiego obowiązku zwracam uwagę na kilka niefortunnych sformułowań, pomyłek w zapisach literatury lub podpisach ilustracji. Należy do nich m.in. zdanie: „Śmierć w stanie połogu była dla nieszczęsnych kobiet prawdziwą udręką”. Współautorem opracowań poświęconych analizom osteologicznym jest Franciszek Roźnowski (nie Różnowski). Portret dziecka w wianku Jana Jansz. de Stomme powstał w 1654 r. (nie 1954). Z kolei książka M. Vovelle powinna zostać umieszczona w spisie bibliograficznym przed pozycjami autorów z nazwiskami rozpoczynającymi się na literę „W”.

Konkluzja

Zasadniczą podstawą dla przedstawionej do oceny pracy magister Natalii Stawarz były efekty badań archeologicznych przeprowadzonych na dawnym cmentarzu przykościelnym i wewnątrz kościoła św. Jakuba. Pochówki odkryte w świątyni stanowiły jedynie margines dla poznania dawnej kultury funeralnej tej części Torunia w ocenianym studium. Autorka sprawnie przygotowała plan pracy na podstawie którego prowadziła narrację poświęcając znaczącą uwagę na przedstawienie uzyskanych z wykopalisk informacji w szerokim, interdyscyplinarnym kontekście.

Wskazane analogie bądź różnice nie ograniczyły się li tylko do przykładów toruńskich, ale również pochodzących z innych badanych archeologicznie kontekstów pochodzących z cmentarzy przykościelnych lub kościelnych w Polsce. Można było w tym miejscu poszerzyć nieco horyzont i wykorzystać liczną literaturę poświęconą tytułowemu zagadnieniu, która pochodzi z ośrodków hanzeatyckich, a w tym protestanckich, położonych w Niemczech czy Skandynawii.

Wskazane uchybienia nie mają kluczowego charakteru i nie wpływają na pozytywny odbiór całości dysertacji. Została ona przygotowana w sposób staranny, z dbałością o detal, co widać choćby w tomie zawierającym obszerny katalog grobów i przedmiotów pozyskanych na byłym cmentarzu. Autorka posiada obszerną wiedzę związaną z prezentowanym zagadnieniem, którą poparła stosowną i liczną literaturą przedmiotu.

Przedłożona praca jak najbardziej odpowiada wymogom stawianym przez kandydatów do stopnia doktora w dziedzinie nauk humanistycznych, w dyscyplinie archeologia. Na tej podstawie wnoszę o dopuszczenie magister Natalii Stawarz do kolejnych etapów przewodu doktorskiego.

Marcin Mofensl